

Arabas, Iwona

Znaczenie kobiet dla rozwoju nauk przyrodniczych

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 45/3-4, 283-285

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



idei, recepcji awangardowych prądów, organizowania pracowni naukowych. Interdyscyplinarny charakter sesji sprawił, że była ona jedną z prób przezwyciężenia wielkiej bolączki nauki naszych czasów, jaką jest brak porozumienia uczonych różnych dyscyplin, tworzących swoiste „getta specjalistów“. Może refleksja historyczna nad nauką jest dziś jedną z nielicznych możliwych dróg znalezienia wspólnego języka?

Zofia Pawlikowska-Brożek, Alicja Zemanek
(Kraków)

ZNACZENIE KOBIEŃ DLA ROZWOJU NAUK PRZYRODNICZYCH

Sesja *Znaczenie kobiet dla rozwoju nauk przyrodniczych* została zorganizowana przez Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk 7 kwietnia 2000 r. z inicjatywy dr Iwony Arabas i dr Anity Magowskiej. Obrady toczyły się w Pałacu Staszica w Sali Okrągłego Stołu.

Sesję otworzył prof.dr hab. Andrzej Śródka, dyrektor Instytutu Historii Nauki, podkreślając jej interdyscyplinarny charakter i zwracając uwagę na rozległy przedział czasu, jaki zostanie omówiony. Organizatorom nie zależało na wydzieleniu działalności kobiet z dziejów nauki i kultury. Niewątpliwie wywierały one znaczący wpływ na zachowanie społeczeństw. Pełniły obowiązki opiekunek i osób dbających o zdrowie rodziny, partnerowały mężczyznom w ich pracach naukowych, a w końcu odnosiły sukcesy jako samodzielne uczone. Interdyscyplinarny charakter Sesji pozwolił na odkrycie tych aspektów działalności kobiet, które dotąd były nieznanne albo niezauważane

Pierwszą część Sesji poprowadził prof. dr hab. Bolesław Orłowski. Odczytał adres od Prezesa Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, doc. dr. hab. Michała Umbreita z życzeniami owocnych obrad, po czym przekazał głos prelegentom.

Rola intuicji w rozwoju nauk przyrodniczych została omówiona przez prof. dr hab. Alinę Motycką – filozofa nauki. Tradycyjne filozoficzne koncepcje nauki nie potrafią do końca odpowiedzieć na pytanie skąd się biorą idee w nauce i jaką drogą uczony je postrzega. Analiza okresów tzw. kryzysu naukowego, to znaczy załamania się starej i poszukiwania nowej teorii, ujawnia, że w takiej sytuacji zachowania uczonych różnią się od postępowań badawczych objętych kontekstem uzasadnienia w nauce. Opis postawy kryzysowej uczonego umożliwia koncepcja twórczości, której aparatura pojęciowa przystosowana jest do ujmowania procesów twórczych. Pozwala to określić rolę intuicji w rozwoju wiedzy naukowej.

Prof. Andrzej Śródka w referacie *O kobietach w nauce z perspektywy historycznej* skoncentrował się przede wszystkim na naukach medycznych. W XI wieku zasłynęła mądrością Trotula z Collegium Hippocraticum w Salerno, autorka

dział medycznych m.in. *De mulieribus passionis ante et post partum*. Sto lat później przeorysza klasztoru benedyktynek św. Hildegarda von Bingen – lekarza i znawczymi ziół leczniczych opisała całą ówczesną wiedzę przyrodniczą w *Compendium phisicum*. Przenosząc się do czasów współczesnych prelegent wspominał działalność Anieli Kozłowskiej, paleobotanika i Michaliny Stefanowskiej, fizjologa.

Prof. dr hab. Karolina. Targosz poświęciła swój referat siedemnastowiecznym entuzjastkom astronomii. Małżonka królów polskich, Władysława IV i Jana Kazimierza Ludwika Maria Gonzaga знаła teorię Kopernika i Tychona de Brahe, interesowała się astrologią i postęпами astronomii obserwacyjnej. Maria Cunitia była autorką tablic astronomicznych *Urania propitia*, które w dużej części powstały w Polsce. Kolejne kobiety Catherina i Elizabetha – dwie żony Heweliusza miały duży udział w jego pracach zarówno teoretycznych, jak i w prowadzeniu obserwacji i pomiarów astronomicznych.

Dyskusję po pierwszej części obrad rozpoczął prof. B. Orłowski pytaniem o prawdziwość hipotezy, według której maszyna Pascala przywieziona przez Marię Ludwikę do Warszawy obecnie jest eksponowana w Dreźnie. Prof. K. Targosz potwierdziła tę hipotezę. Kolejne głosy w dyskusji prof. B. Orłowskiego, prof. A Śródki, dr A Magowskiej, dr Jadwigi Brzezińskiej i dr I. Arabas dotyczyły możliwości kształcenia akademickiego kobiet na przełomie XIX i XX w. Dr Stefan Rostański zastanawiał się nad znajomością łaciny św. Hildegardy z Bingen. Bardzo osobista była wypowiedź prof. Aleksandra Ożarowskiego, który wspominał prof. Alicję Dorabialską i prof. Zofię Jerzmanowską.

Po przerwie dalsze obrady poprowadziła doc. dr hab. Wanda Grębecka. Drugą część Sesji otworzył referat prof. Grażyny Borkowskiej – *Wiek XIX: lekarki, pacjentki*. Autorka zastanawiała się nad stosunkiem do nauk przyrodniczych dwu wybitnych kobiet ubiegłego wieku: Elizy Orzeszkowej, pisarki i Teodory Krajewskiej, lekarki. Obie bohaterki szkicu skłonne były sytuować wiedzę przyrodniczą i jej zastosowanie w obrębie szerszej całości – antropologicznej, kulturowej, podmiotowej. Obie wykraczały poza paradygmat scjentyistyczny.

Kolejny referat pt.: *Obraz kobiety leczącej w tekstach staropolskich* dr Joanny Partyki poparty był wieloma bardzo interesującymi cytatami. W kulturze europejskiej kobietę przez wieki postrzegano jako istotę ambiwalentną – złą i przewrotną jak Ewa czy Pandora, albo świętą jak Matka Boska. O owej podwójnej naturze kobiety świadczą m.in. XVI i XVII-wieczne przekazy dotyczące zabiegów leczniczych, w które zaangażowane były białogłowy.

Dr Iwona Arabas w referacie *Panny apteczkowe – rola polskiego dworu szlacheckiego w kształtowaniu świadomości terapeutycznej* przypomniała tradycje sprawowania opieki nad chorymi przez krewne – rezydentki wiejskich dworów. Wiedza tych kobiet pozwalała na stosowanie profilaktyki i higieny w codziennym życiu. Apteczki, które prowadziły umożliwiały udzielanie pierwszej pomocy

medycznej, szczególnie ważnej na wsiach, gdzie trudno było uzyskać fachową pomoc lekarską. Zwyczaj posiadania przez dwory apteczek został usankcjonowany prawnie w 1844 r. – przepisy dokładnie określały jakimi lekami może posługiwać się panna apteczkowa.

Na zakończenie dr Anita Magowska wygłosiła referat pt. *Udział kobiet w rozwoju nauk o leku*. W tej dziedzinie niekwestionowanymi bohaterkami były m.in. Alicja Dorabialska, Zofia Jerzmanowska, Florentyna Kudrzycka-Biełoszabska, Rufina Ludwiczak, Maria Szmytówna, Aleksandra Smoczkiwicz. Referat ten potwierdził tezę, że kobiety niezmiernie rzadko zajmowały wysoką pozycję w życiu naukowym.

Zaplanowany referat mgr Kazimiery Szczuki pt. *Szaleństwo kobiety romantycznej ze względu na chorobę prelegentki* nie został wygłoszony.

Dyskusja po drugiej części obrad skupiona była na problemie istnienia barier we wzajemnym przenikaniu treści pomiędzy dwoma kręgami kulturowymi – dworskim i chłopskim. Korzystano z tych samych surowców leczniczych, natomiast inne były źródła wiedzy o lekach. W dyskusji wzięli udział: dr Jaromir Jeszke, dr Joanna Partyka, doc. Wanda Grębecka, prof. Wanda Parnowska, dr Jan Majewski, dr Jadwiga Brzezińska, prof. Grażyna Borkowska.

Konkluzje po wysłuchaniu referatów były mało optymistyczne – wyłonił się wizerunek podrzędnej roli kobiet w nauce. Ich praca, często decydująca o sukcesie, znajdowała się w cieniu profesorów mężczyzn. Sesja dotknęła tylko niewielu zagadnień, które czekają na systematyczne opracowanie – jest to możliwe gdyż zachowało się wiele źródeł do prowadzenia badań w tym zakresie.

W Sesji uczestniczyło ponad 80 osób.

Iwona Arabas
(Warszawa)

11. SESJA WYJAZDOWA KOMITETU HISTORII NAUKI I TECHNIKI PAN

Tegoroczna sesja naukowa (17–19.06.2000 r.), jak zwykle pieczołowicie przygotowana przez prof. dr hab. Irenę Stasiewicz-Jasiukową, wieloletniej kadencji przewodniczącą Komitetu, wyróżniała się szeroką tematyką przyrodniczą, historyczną i etnograficzną. Trasa wiodła głównie przez północno-wschodnie rubieże Podlasia, krainy niezmiernie ciekawej nie tylko pod względem geologicznym i ekologicznym. Jest to bowiem obszar zamieszkały przez Polaków i ludność kilku mniejszości etnicznych (Białorusini, Litwini, Ukraińcy, Tatarzy i nieliczni już Żydzi), a co za tym idzie jest też pograniczem wielu kultur i religii (katolicyzm, prawosławie i jego odłamy, islam i judaizm). Ta z pozoru piorunująca mieszanina etniczno-wyznaniowa od blisko 60 lat żyje w symbiozie.